

WYROK Z DNIA 14 LIPCA 2009 R.
SNO 44/09

Przewodniczący: sędzia SN Dorota Rysińska.

Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Marek Sychowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2009 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 25 lutego 2009 r., sygn. akt (...)

zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 107 § 1 w zw. z art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wymierzył obwinionemu karę upomnienia; kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 25 lutego 2009 r. uznał, że sędzia Sądu Okręgowego dopuścił się przewinienia polegającego na tym, że wykonał nienależycie obowiązki służbowe Przewodniczącego III Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego, czym dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, tj. art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej – „p.u.s.p.”), w ten sposób, że:

a) w pierwszej połowie 2007 r. podjął decyzję o wyznaczeniu w dniach 27 lipca 2007 r., 25 września 2007 r., 30 sierpnia 2007 r., 11 października 2007 r., 19 października 2007 r., 26 października 2007 r., 21 listopada 2007 r. posiedzeń w sprawach odwoławczych w postępowaniu wykonawczym – „Kzw” – w składzie jednoosobowym dla nieuprawnionego do orzekania w tym charakterze sędziego Sądu Rejonowego delegowanego do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym;

b) wyznaczył, jako przewodniczącego sądu w składzie jednoosobowym w postępowaniu odwoławczym, nieuprawnionego do orzekania w tym charakterze, sędziego Sądu Rejonowego delegowanego do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym zarządzeniami z dnia 20 lipca 2007 r. w sprawach o sygn. akt: II Kzw 137/07, II Kzw 176/07, II Kzw 177/07, II Kzw 179/07, II Kzw 183/07, II Kzw 184/07, tj. przewinienia służbowego przewidzianego w art. 107 § 1 p.u.s.p. i

przyjmując, że jest to przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 p.u.s.p. odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uzasadniając odstąpienie od wymierzenia obwinionemu kary, stwierdził, iż na tle przewinień służbowych z jakimi spotyka się orzecznictwo sądów dyscyplinarnych, przewinienie przypisane obwinionemu można określić jako przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi, bowiem brak mu takich cech jak wywołanie realnych konsekwencji w sferze majątkowej czy osobistej osób zainteresowanych, nie mówiąc już o takich przewinieniach służbowych, które mają postać przestępstwa, przez co ich szkodliwość społeczna jest znaczna. Odstępując od wymierzenia obwinionemu kary Sąd miał nadto na uwadze takie okoliczności, jak znaczne obciążenie obwinionego obowiązkami służbowymi w czasie, kiedy doszło do popełnienia przez niego przewinienia służbowego (potwierdzone uwagami powizytacyjnymi co do celowości zwiększenia obsady wydziału) oraz jego wieloletnią i nienaganną pracę w wymiarze sprawiedliwości, nagrodzoną we wrześniu 2008 r. medalem Ministra Sprawiedliwości, a w październiku 2008 r. srebrną odznaką za zasługi w pracy penitencjarnej.

Od wyroku opisanego na wstępie Minister Sprawiedliwości wniósł odwołanie na niekorzyść obwinionego. Powołując się na art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na przyjęciu, że przypisane obwinionemu przewinienie służbowe jest przewinieniem mniejszej wagi przewidzianym w art. 109 § 5 p.u.s.p. Na uzasadnienie tego zarzutu Minister wskazał na nieuwzględnienie, że następstwem przewinienia obwinionego była konieczność wznowienia z urzędu postępowania w kilkudziesięciu sprawach. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary nagany.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Popełnienie przez obwinionego sędziego przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem przewinienia służbowego nie budzi wątpliwości.

Minister Sprawiedliwości w uzasadnieniu odwołania trafnie wskazał, że pojęcie „przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi”, użyte w art. 109 § 5 p.u.s.p., podobnie jak występujące w prawie karnym pojęcie „wypadku mniejszej wagi”, nie zostały przez ustawodawcę zdefiniowane. Ich interpretację pozostawiono orzecznictwu i doktrynie. Jak powszechnie przyjmuje się, przy ocenie, czy dany czyn jest przypadkiem mniejszej wagi należy brać pod uwagę zarówno okoliczności przedmiotowe jak i podmiotowe czynu. Jedynie wszechstronna ich ocena może doprowadzić do prawidłowej kwalifikacji przewinienia dyscyplinarnego jako przewinienia mniejszej wagi. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odniósł się do okoliczności przedmiotowych i

podmiotowych czynu przypisanego obwinionemu, ale uczynił to przede wszystkim w kontekście rozważań, których celem było ustalenie, czy czyn stanowił oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa przy czym nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności istotnych dla oceny, czy przewinienie dyscyplinarne przypisane obwinionemu może być uznane za przewinienie mniejszej wagi.

Jak zasadnie zarzucił Minister Sprawiedliwości, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie wziął pod uwagę, że następstwem czynu przypisanego obwinionemu była konieczność wznowienia z urzędu postępowania w kilkudziesięciu sprawach. Wznowienie postępowania wiązało się zaś z potrzebą zaangażowania sędziów do ponownego rozpoznania spraw i przeznaczeniem na ich rozpoznanie czasu, który mógł zostać wykorzystany do rozpoznania spraw bieżących, a także z ponownym wezwaniem tych samych osób i koniecznością wydatkowania dodatkowych środków. Wznowienie postępowania stwarza w społeczeństwie wrażenie niestabilności prawomocnych orzeczeń i tym samym zmniejsza zaufanie do władzy sądowniczej, a zawinione zachowanie sędziego, które jest powodem wznowienia postępowania godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości.

Uwzględnienie, jako następstwa czynu przypisanego obwinionemu, konieczności wznowienia postępowania w kilkudziesięciu sprawach, nie pozwala na zakwalifikowanie przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przez obwinionego za przewinienie mniejszej wagi (art. 109 § 5 p.u.s.p.).

Dopuszczając się przewinienia służbowego obwiniony niewątpliwie nie kierował się złą wolą. Motywem jego działania było spowodowanie sprawnego rozpoznania spraw wymagających załatwienia w Wydziale, w którym pełnił obowiązki Przewodniczącego. Jego zawinienie polegało jedynie na niezachowaniu przy podejmowaniu decyzji o wyznaczeniu posiedzeń i wyznaczeniu jako przewodniczącego sądu w składzie jednoosobowym w postępowaniu odwoławczym należytej dbałości w ustaleniu zakresu czynności, które mógł wykonywać sędzia delegowany. Okoliczności te oraz znaczne obciążenie obwinionego obowiązkami służbowymi w czasie, w którym doszło do popełnienia przewinienia oraz jego wieloletnia, nienaganna praca w wymiarze sprawiedliwości, oceniana jako zasługująca na wyróżnienie, uzasadniają wymierzenie mu kary upomnienia. Jest to najłagodniejsza z kar przewidzianych w art. 109 § 1 p.u.s.p., ale w przekonaniu Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w dostatecznym stopniu spełni w stosunku do obwinionego cel kary dyscyplinarnej.

Kierując się przytoczonymi względami Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 133 p.u.s.p.